

Dowództwo Frontu Lit.Biał.

L.3923/IV.

myj 9

1147/S.

Do

NACZELNEGO WODZA W.P.

LIDA dnia 19 lipca 1919.

WARSZAWA-BELWEDER.

Ogólny stan podległego moim rozkazom frontu, jakoteż dotychczasowy sposób traktowania potrzeb tegoż zmusza mnie zwrócić się do Pana Komendanta z następującym przedstawieniem, a zarazem z prośbą o interwencję.

Od 4 miesięcy postępuje na froncie półn-wschod. akcja mająca na celu zabezpieczenie nam granic i złączenie ziem litewsko-białoruskich z Polską. Z małych początków, akcja ta bez reklamy, bez wpływów zakulisowych, bez nawoływań czynników politycznych pozostawiając te metody innym doprowadziła dzięki ofiarności polskiego żołnierza i opiece Pana Komendanta do rezultatów, które bynajmniej nie ustępują działaniom na innych frontach. Tembardziej musi dziwić, gdy się daje zauważyć niedoceniańa położenia i potrzeb frontu lit.biał.u sfer kompetentnych.

1/. Na froncie o 700 klm. rozciągłości walczy od miesiący 3 /trzy/ Dywizje piechoty. Jedna z tych Dywizji /2-ga/ do dziś nie kompletna. Części frontu stoją w ustawicznych, chwilowo nawet bardzo intensywnych walkach, reszta w wyężdżającej służbie bezpieczeństwa. Od miesiący niemogła nastąpić wymiana oddziałów celem odpoczynku, gdyż stworzenie większych rezerw jest wykluczone. Mimo tego stanu Dow. Frontu oddało natychmiast 3 bataljony, gdy tego wymagało położenie Galicji wschodniej, gdyż zdawało sobie z kryzysu na pół-wschodzie i zachodzie jasno sprawę.- Teraz gdy się



432  
68



17m  
sytuacja wyjaśniła uważałbym znaczne <sup>wzmocnienie sił</sup> /najmniej 1-2 dyw. piechoty/ ze względów operacyjnych za niezbędne.

2/. Pod względem artylerji jest front lit-biał. szczególnie upośledzony. Na 700 klm. 14 bat. z 5-ciu rozmaitych pułków, łącznie 53 dział najrozmaitszych kalibrów w tem tylko 12 dział szybko-strzelnych. Istne muzeum. Na 13 klm. frontu wypada 1 działo! Dyw. lit-biał. nieposiada do dziś własnej artylerji. Wszystkie próby, kilkakrotne przedstawienia o wzmocnienie artylerji były bez skutku, choć jest tu ogólnie znanem, że na innych frontach stoją setki najnowszych dział beczynnie.

3/. Również fatalnie stoi sprawa pod względem wojsk lotniczych: 2 niekompletne eskadry o paru starszych aparatach na których lotnik~~u~~ ryzykuje życie, podczas gdy w Warszawie urządza się popisy i matche i t.p.

4/. Pod względem materjalnym istniejące braki były już kilkakrotnie przedstawione.

17m  
Żołnierz szczególnie w Dyw. lit-biał. i w formacjach wprost podległych chodzi obdarty, bo mundur papierowy go po paru dniach obleciał, lub zupełnie jeszcze bez munduru. Brak obuwia jest wielki u wszystkich formacji. Zupełny brak ładownic, pasów, plecaków daje się również dotkliwie odczuwać. Biedotę tę czuje się nawet żołnierz ideowy głęboko dotknięty i upośledzony, a to tembardziej, że świetne wyekwipowanie innych polskich formacji /Hallerczyków, Dowborczyków i t.p./ jest ogólnie znane.

Byłoby niebezpiecznym eksperymentem robić próby wytrzymałości żołnierza na tym właśnie froncie.

17m  
Brak koni taborowych utrudnia wyżywienie oddziałów, a zapasu 10 dniowego pomimo tylekrotnych wyraźnych rozkazów Nacz. Dow. nie można było dotychczas uzyskać. Najmniejsza zmiana w ugrupowaniu wojsk - wobec pustych magazynów za każdym razem zagraża ogłodzeniem na kilka dni przes-



wanych oddziałów.

Zwracając uwagę Pana Komendanta tylko na ważniejsze potrzeby podległego mi frontu upraszam usilnie o interwencję w celu usunięcia istniejących braków i postawienia wszystkich oddziałów na stopie takiej jaką strategicznie przydzielone zadanie i godność polskiego żołnierza wymaga.-

*Syepstra*

Gen.Por.i Dow.Frontu:

ARMIJA DOWODSTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 1147/K, dnia 21/VIII 1919 r.

załącz. Wydział

*Gen. Samochód*



70 434